

## PRENUMERATA WYNOŚI:

**we Lwowie:**  
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.  
**na prowincyi:**  
rocznie 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — 1.  
kwartal. 60 „ „ 8 „ — 1.  
miesięcz. 20 „ „ 2 „ 70 „  
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petłowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.  
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.  
na prowincyi 8 h.  
Adres: „Słowo Polskie“  
Lwów, ul. Chorążczyzny 17.  
TELEFON 541.

## Sytuacja parlamentarna.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

**Wiedeń.** Komisja adresowa Izby Panów obradowała w sobotę w obecności prezydenta ministrów dra Koerbera nad projektem adresu. Dalszy ciąg obrad nastąpi dziś popołudniu.

Plenarne posiedzenie Izby panów zapowiedziane jest na dziś godz. 4 popołudniu.

**Wiedeń.** Poseł Berks wystąpił z centrum słowiańskiego.

Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne zgłosiło interpelację w sprawie zniesienia przymusu pojedynkowego w armii, a to z powołaniem się na głośną aferę porucznika Ledóchowskiego.

**Wiedeń.** Cesarz przyjmie dzisiaj na posłuchaniu prezydium Izby deputowanych.

**Wiedeń.** N. Fr. Presse zapewnia, że Sejm krajowy zbiorą się 18 kwietnia, delegacje wspólne zaś w połowie maja.

**Wiedeń.** W kwestyi wnoszenia interpelacji i petycji odbyły się tu wczoraj długie konferencje pomiędzy prez. hr. Vetterem v. d. Lilie a prezydentem ministrów Körberem z jednej strony, oraz przywódcami stronnictw z drugiej.

Prezydent Vetter spodziewa się, że kwestya będzie rozstrzygnięta pomyślnie na dzisiejszej konferencji seniorów stronnictw. Istnieje projekt, ażeby do interpelacji, wnoszonych w języku nie — niemieckim dołączać tekst niemiecki.

**Wiedeń.** W kołach miarodawczych zapewniają, że dziś z okazji przyjęcia przez cesarza nowego prezydium, padnie z ust monarchy enuncjacya pierwszorzędnego doniesienia.

**Praga.** Narodni Listy oświadczają ponownie z całą stanowczością, że gdyby prezydium Izby deputowanych wzbraniało się przyjmować interpelacje, zredagowane w języku niemieckim, natenczas posłowie czescy postarają się o to, aby uniemożliwić wszelkie obrady w Izbie posłów.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 11 lutego.

## Wybór posła w Poznańskim.

**Poznań.** Dr. Baart z Modrzy został wybrany posłem do Sejmu prowincjonalnego. Otrzymał 10 głosów więcej, aniżeli kandydat polski, Józef Mycielski z Kobylegopola.

## Nowy biskup tarnowski.

**Tarnów.** Wiele tu mówią w sferach duchowieństwa o przyszłym biskupie tarnowskim, ks. dr. Władzie. Ludzie, znający przeszłego biskupa tarnowskiego i obecnych księży kościoła w Galicji, sądzą, że nastąpi pewna zmiana w systemie działalności duchowieństwa i kościoła w diecezji tarnowskiej, że mianowicie walkę krzykliwą, pełną hałasu, obliczoną na zewnętrzny efekt, polegającą na kaptowaniu wątpliwych jednostek z obozu socjalno-demokratycznego, zastąpi praca głęboka, poważna i rozważna.

W tej mierze obecni biskupi odbywali konferencje; w tej mierze ks. arcybiskup lwowski Bilczewski omawiał przyszły *modus procedendi* w diecezji tarnowskiej. Kościół — wedle ich zapatrywania, jest instytucją wieczną, potężną, niewzruszoną, której tego rodzaju walki uliczne nie przystoją, a do duchowieństwa rozgoryczają sfery społeczne. Nie oznacza to bynajmniej abdykacyi. Co do krzykliwego antysemityzmu, również nastąpią znaczne zmiany w sposobie postępowania i niewątpliwie jest znacznie mniejszy udział duchowieństwa w walkach rasowych i wyznaniowych.

Zasadą będzie skupienie sił katolickich w jeden silny, potężny zjednoczony obóz i oddziaływanie w ruchu społecznym środkami, jakimi kościół może i powinien z całą powagą i siłą oddziaływać. Między episkopatem galicyjskim panuje w tej mierze zupełna harmonia i jednolitość zapatrywań, oraz nadzieja, że taki system postępowania przyniesie korzyści kościołowi i społeczeństwu.

## Choroba ex króla Milana.

**Wiedeń.** Stan zdrowia ex króla Milana jest wciąż jeszcze poważny i budzi zaniepokojenie. Cesarz

i minister Gołuchowski dopytywali się o stan zdrowia pacjenta.

**Wiedeń.** W stanie ogólnym byłego króla Milana nastąpiło pogorszenie; pomimo to chwilowo nie ma powodu do poważniejszych obaw. Pacjent przepędził noc z soboty na niedzielę bardzo niespokojnie. Apetyt mały, ogólny stan sił niezadowolniający, temperatura ciała normalna.

**Wiedeń (g. 2 w nocy).** Stan króla Milana jest beznadziejny. Czynność serca słabnie przestraszająco. Katastrofy spodziewają się już da chwila.

## Przesilenie rządowe w Rumunii.

**Bukareszt.** Przesilenie ministerialne ma być już da chwila załatwione. W konferencyach bierze udział także b. minister Rosetti.

**Bukareszt.** Król poruczył złożenie nowego gabinetu przywódcy stronnictwa konserwatywnego, ks. Jerzemu Cantacuzene.

## Przesilenie rządowe we Włoszech.

**Rzym.** Według dziennika *Messaggero*, przesilenie ministerialne jeszcze nie zostało usunięte. Prawdopodobnie Zanardelli otrzyma misję utworzenia gabinetu.

**Rzym.** Król przyjął wczoraj popołudniu Zanardelliego ponownie na audiencyi.

**Rzym.** Dzienniki donoszą, że król poruczył Zanardelliemu złożenie nowego gabinetu. Giolitti ma objąć tekę spraw wewnętrznych, Prinetti spraw zagranicznych, Fortis robót publicznych, Guicciardini skarbu, Cappelli rolnictwa.

## Demonstracje antyklerykalne w Hiszpanii.

**Madryt.** Policja musiała przeciw studentom, którzy wczoraj znowu odbyli demonstracje, użyć białej broni; wiele osób zraniono. Policja przedsięwzięła kilka aresztowań. Demonstranci obrzucili mieszkanie nuncjusza i domy Jezuitów kamieniami, nie wyrządzili jednak żadnej szkody. Także w Walencji i w Valadolid odbyły się demonstracje.

**Madryt.** Liczba aresztowanych wśród ostatnich demonstracji studenckich jest znaczna.

Petarda, która eksplodowała przed księgarnią Galdosiego, wyrządziła tylko materialną szkodę.

**Madryt.** Ubiegłej nocy przy bójce, zranili demonstranci dwóch oficerów kamieniami. Przedsięwzięto 20 aresztowań. W Valadolid obrzucono również kamieniami klasztor. W Barcelonie przed seminarjum tłum wznosił okrzyki: „Niech żyje wolność!“ „Precz z klerykalizmem!“

**Madryt.** Halaśliwe manifestacje trwały z soboty na niedzielę do godziny 2 rano. Policja aresztowała 26 osób. Z tych pewną część oddano sądowi wojennemu. Około 600 studentów podpisało adres, w którym oświadczają, że nie chcą nie wiedzieć o feryach szkolnych, zarządzonych z powodu zaślubin księżniczki Asturyi, nie ma tu bowiem powodu do radości, lecz owszem, jest powód do smutku. Rząd postanowił stłumić rozruchy z całą energią, a to tem bardziej, że biorą w nich udział nietylko studenci, lecz także pewne polityczne żywioły.

## Samobójstwo profesora.

**Monachium.** Tajny radca profesor Pottenkow w przystępie melancholii, odebrał sobie życie.

## Pożar w Baku.

**Petersburg.** Gubernator Baku donosi: Podczas pożaru zakładów naftowych, spłonęło ogółem około 8 milionów pudłów nafty. Ogólna szkoda nie wynosi jak pierwotnie podano 6 milionów rubli, lecz tylko w przybliżeniu 1.200.000 rubli. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 10 zwęglonych ciał. Zdaje się jednakże, że więcej ludzi straciło życie. Z rannych i poparzonych zmarło w szpitalach siedmiu; w stanie ogólnym innych ofiar nastąpiło polepszenie.

## Sytuacja w południowej Afryce.

**Kapsztad.** Gen. French obsadził miejscowość Ermelo.

**Londyn.** Biuro Reutera donosi z Krügersdorp pod datą 1 lutego: Onegdaj około 1500 Boerów wykonało energiczny atak na garnizon w Moderfontein, o 20 mil na południe od Krügersdorp. Angielcy byli w małej liczbie, mimo to kilkakrotnie odparli Boerów. Jeden oddział angielski musiał poddać się przewadze. Angielcy mieli 9 zabitych, między nimi kilku oficerów i 17 rannych. Straty Boerów były również znaczne. Angielcy przed kapitulacją zniszczyli swe działa.

**Londyn.** Generał Kitchener donosi z Pretorii: Operujące w okęgach wschodnich wojska angielskie zajęły dnia 6 b. m. Ermels. Nieprzyjacieli stawali mały tylko opór, 50 Boerów złożyło broń. Ludwik Botha uderzył dnia 6 b. m. pod Bothwell na generała Smithderriena został wszakże po krwawej walce odparty. Padł tu jeden z generałów Boerów, drugi zaś jest ciężko ranny. Nieprzyjacieli pozostawił na pobojowisku 20 zabitych i wielu ciężko rannych. Straty Anglików wynoszą ogółem: dwóch zabitych i 53 rannych. Operujące w centrum kolonii Przyładka oddziały Boerów cofają się w kierunku północnym.

**Londyn.** Boerzy zaatakowali pociąg pocztowy w okolicy Vlanfontein. Cała linia kolejowa była podminowana. Wybuch zniszczył lokomotywę. Kiedy nadeszły posiłki angielskie, Boerzy cofnęli się. Jadący pociągiem są ranni.

## Sytuacja w Chinach.

**Nowy Jork.** Biuro Reutera donosi z Pekinu: W ubiegłym miesiącu przybyło tu około 2.000 Mahometan, celem wzniesienia niepokojów. Z tego powodu hrabia Waldersee wydał rozkaz, aby nikt nie wychodził sam, ani bez broni i zakazał zwiedzania domów chińskich. Słychać, że przygotowuje się ekspedycja wojsk połączonych do Szensi, jednakże dopiero na wiosnę.

## Skazanie porucznika pruskiego za morderstwo.

**Metz.** Sąd wojenny skazał porucznika Rügera z 17 p. p., który zamordował kapitana Adamsa z tegoż pułku, na 12 lat ciężkiego więzienia.

## Zaprzeczenie.

**Amsterdam.** Oficjalnie zaprzeczają doniesieniu dzienników, jakoby królowa zamierzała z swoim małżonkiem złożyć w maju wizytę dworom: wiedeńskiemu, berlińskiemu i petersburskiemu, oraz wstąpić do Paryża.

## Reforma sądownictwa w Rosyi.

**Petersburg.** Obradująca tu komisja w sprawie reformy sądownictwa, oświadczyła się za utrzymaniem języka polskiego w sądownictwie gminnym Królestwa Polskiego.

## Wydanie Rosyi?

**Paryż.** Dzienniki *Aurore* i *Fronde* doniosły, że studentkę rosyjską Verę Gelo, która wykonała zamach na ojca prezydenta, prof. Deschanela, postanowiono wydać Rosyi, na żądanie petersburskiego rządu. Inne dzienniki temu zaprzeczają. P. Gelo znajduje się dotychczas w więzieniu St. Lazare.

## Niedyskrecya.

**Budapeszt.** Baronowa Matencloit, (z domu hr. Taaffe) wniosła zażalenie do tutejszej Izby adwokackiej i sądu skargę na adwokata, który popełnił niedyskrecję przez udzielenie szczegółów jej sprawy rozwodowej dziennikom i skompromitował tem kilka rodzin.

## Zniesienie wyroku.

**Berno mor.** Trybunał kasacyjny zniósł wyrok, skazujący na śmierć mordercę fabrykanta Feldmana, Józefa Flutta i polecił napisać nową rozprawę na 23 marca.

## Boerofilskie manifestacje.

**Berno mor.** Na bardzo licznej zgromadzeniu ludowym omawiał tu zbiegły z niewoli angielskiej w połud. Afryce morawski zegarmistrz Yosse, (który kilka dni temu powrócił z Pretorii), położenie Boerów i barbarzyńskie postępowanie żołnierzy angielskich. Uchwalono rezolucję z sympatjami dla Boerów.

**Kraków.** Kandydatami najpoważniejszymi na stanowisko weterynarza krajowego są pp. dr. Rutkowski w Krakowie i Punicki w Wiedniu. Jeden z nich w najbliższym czasie zostanie zamianowany weterynarzem krajowym.

**Wiedeń.** W apartamentach arcyks. Franciszka Ferdynanda odbył się wczoraj obiad wojskowy, w którym wzięli udział między innymi szef sztabu generalnego br. Beck, komendant korpusu Uexkuell, komendant marynarki admirał Spaun i komendant miasta Wiednia generał Engel.



**Wiedeń.** Bal m. Wiednia wypadł świetnie. Cesarz rozmawiał podczas *cercu* z wieloma przemysłowcami.

**Wiedeń.** Cesarz złożył wezorem popołudniu półgodziną wizytę arcyksięciu Rajnerowi i jego małżonce.

**Filipopol.** W stanie zdrowia ks. Borysa bułgarskiego, który zapadł na tyfus brzuszny, nie zaszła żadna zmiana.

**Drezno.** Zmarł tu słynny matematyk prof. Oskar Schloemilch.

**Petersburg.** Paszkowa zamianowano zastępcą gubernatora Infant.

**Wiedeń, 10 lutego.** Cukier (spokoj.) 24.45. do —. Nafta galicyjska —. (niezmieniona); Spiritus 39.80 do —. Tendencja słaba.

**Berlin, 10 lutego.** Banknoty austriackie 85.25, Spiritus 44.20.

**Paryż, 10 lutego.** Trzyprocent. renta 102.22. Mąka 24.55.

## KRONIKA.

**Dziś w teatrze.** „Rycerskość wieśniacza” (Cavaleria rusticana), opera w 1 akcie Piotra Mascagniego.

Rozpocznie po raz drugi „Spuszczina”, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było — 7° R.

**Nowy biskup.** Dr. Leon Wałęga, kanonik lwowskiej kapituły baw, jak nam telegrafują, w Wiedniu, gdzie dziś przedpołudniem odbędzie się w nuncjaturze papieskiej jego proces kanoniczny na biskupa tarnowskiego.

† **Emil Torosiewicz,** poseł na Sejm krajowy, b. poseł do Rady państwa i marszałek pow. podhajeckiego, członek Rady nadzorczej banku hipotecznego i kolei czerniowieckiej, zmarł 9 lutego b. r. we Lwowie, przeżywszy lat 72. Śp. Torosiewicz, jako człowiek bardzo szlachetny i wielki miłośnik sztuki, cieszył się w szerokich kołach rzetelnym poważaniem i sympatją. Pogrzeb śp. Torosiewicza odbędzie się dziś o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ulicy Sykstuskiej 1. 37. Z gmachów: sejmowego i banku hipotecznego powiewają żałobne flagi.

**W pałacu namiestnikowskim** odbył się wezorem doroczny wielki bal, który zgromadził w kilku salach do tysiąca osób ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Honory domu czynili z wyszukaną uprzejmością, namiestnik hr. Leon Piniński i jego bratowa pani hr. Mieczysława Pinińska. Na bal przybyli: marszałek kraju hr. Stan. Badeni, prezydenci: Lidl, Tchornicki, Korytowski, Korn, Bauch, Przyłuski, prof. Hayderer, grono posłów sejmowych i kilku do Rady państwa, prezydent miasta dr. Malachowski z całą niemal Radą miasta, konsulowie: bar. Spesshardt i Pustoszkini, generalicya i liczny poczet wojskowych z komendantem Fiedlerem na czele; rada dworu Mauthner, st. rada Engel, profesorowie Wszechnicy i politechniki, radcy szkolni, dyrektorowie szkół średnich, przedstawiciele urzędów wszystkich dykasteryj, oraz reprezentanci literatury, sztuki i prasy.

Ozdobą balu były piękne panie, które pojawiły się w bardzo znacznej liczbie i w bogatych toaletach. Berla królowej skłaniały się przed paniami: Pohorecką, Korytowską i Jokiszówną.

Oko gubiło się wśród błyszczących mundurów, dekoracji i orderów. Na galerii przygrywała orkiestra wojskowa pod osobistym kierownictwem p. Rolla. Do kadryla stanęło 120 par. Wodzirajami byli pp. Stefan Skrzyński i Lange. Bal, podsyćany gościnnością gospodarza i jego niestrudzonej bratowej, przeciągał się do rana.

**Bal artystów** zgromadził onegdaj w salach Kasyna miejskiego około tysiąca osób. Wspaniałe kostiumy — przeważnie w wieku XIX budziły ogólną uwagę, panie okazały się w przeważnej części zwolenniczkami „secesyi”. Barwny pochód kostymów nastąpił około godziny 11 przy dźwiękach polonesa. Na czele postępowali: Tadeusz i Zosia. Pochód zbliżył się do ustawionego na wysokim piedestale biustu Mickiewicza i nastąpiło uroczyste złożenie holdu poecie. Chwila była niebawmo podniosła, nastrojowa.

Pochód okrążył po trzykroć salę, poczem nastąpiły tańce. Pierwszy z nich walc — był prawie uniemożliwiony z powodu ogólnego natłoku. Później dopiero, gdy się w salach nieco opróżniło — nastąpiła zabawa właściwa, choć ścisł niejednokrotnie jeszcze przeszkadzał. Do pierwszego kadryla stanęło par sto pięćdziesiąt. Komitet chwalił sobie rezultat kasowy, panie jednak, mniej biegłe w buchalteryi, wołałyby były z pewnością, gdyby w sali było nieco przestrzeni.

**Stan zdrowia** członka Izby panów, ordynata hr. Samońskiego-Lewickiego jest beznadziejny. Chory przyjął św. Sakramenta.

**Mianowania i przeniesienia.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, Apoloniuszowi Hankiewiczowi, z okazji przeniesienia go na własne życzenie w stan stałego spoczynku, tytuł i charakter radcy dworu.

Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądowych: Dra Bronisława Wydrychiewicza z Krakowa do

Nowego Sącza, a Juliusza Homolacza z Wadowie do Krakowa.

Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego sekretarz sądowych: Artura Medweja dla Rzeszowa, Władysława Majewskiego z Nowego Sącza dla Wadowie i Władysława Krawczyńskiego z Krakowa dla Wadowie, oraz przeniósł adjuktą sądowego, Bronisława Liszkę z Bohorodczan do Żabia.

Cesarz zamianował ks. kanonika Zygmunta Lenkiewicza członkiem galicyjskiej Rady szkolnej.

Docent i adjukt sądowy, dr. Stanisław Wróblewski, zamianowany został nadzwyczajnym prof. prawa rzymskiego na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Minister rolnictwa zamianował praktykanta leśnictwa Michała Rudzińskiego, komisarzem inspekcji leśnej klasy II.

Cesarz nadał kapitanowi okrętu liniowego Mieczysławowi z Siemuszowej Pietruskiemu, order korony żelaznej kl. III. z uwolnieniem od taksy.

**Z armii.** Cesarz zamianował starszymi lekarzami lekarzy asystentów drów: Piotra Pietruszewicza, Edwarda Bodyńskiego, Maryana Jüttnera i Tadeusza Kasprzyckiego.

**Pociągi kolejowe** nadeszły dzisiejszej nocy z dużym opóźnieniem.

**Czytelnia bezpłatna dla kobiet,** przy ul. Ormiańskiej 1. 23, krząta się żywo, aby choć drobną cegiełką przyczynić się do sprawy oświaty ludowej. Pomijając, że zarząd tej czytelnicy troszczy się skrzętnie, aby powiększyć liczbę książek w swej bibliotece, zorganizował on w b. r. cały szereg wykładów, które mają być dostosowane do rozwoju umysłowego robotnic. Pierwszą prelekcję takiego rodzaju wygłosiła p. Wysłouchowa, a wezorem prelegowała p. Czernyńska. Tematy tych wykładów są w istocie bardzo szczegółowo dobrane. P. Wysłouchowa mówiła np. o tem: „jak można nabyć wiele nauki i mądrości, nie ucząc się w szkole”, a p. Czernyńska popularyzowała życiorys i dzieła Kołchanowskiego.

Dalsze równie popularne wykłady wygłoszą pp.: Czarnecka, Dalecka, Domagalska, Popławska i Tomicka, oraz pp. Koskowski i Kuleczycki.

Czy wykłady, zorganizowane przez „bezpłatną czytelnicy”, cieszą się powodzeniem wśród tych, dla których zostały stworzone? Z pewnością: Sprawozdawca podслуchał wezorem przypadkiem, jak „pod bramą” jedna robotnica opowiadała swej koleżance treść odczytu p. Czernyńskiej.

**Stowarzyszenie „Pracy kobiet”,** istniejące we Lwowie, z pożytkiem dla społeczności, już 24 lat, rozpatrywało wezorem sprawozdania swej Rady zawiadawczej. Zebrani przewodniczyła pani Helena hr. Stadnicka. Przyjęto z uznaniem do wiadomości zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie z czynności Rady w r. ubiegłym.

Ze sprawozdania okazało się, że utrzymywana przez Stowarzyszenie, a kierowana przez siostry Zgromadzenia Rodziny Maryi, szkoła szycia i haftów jest w ciągłym rozwoju.

Równie dobrze rozwija się też szkoła uzupełniająca, gdzie wykładane są przedmioty, wchodzące w zakres szkół elementarnych. Ogółem do obu tych szkół uczęszczało w r. z. 82 uczennice. W „Domu opieki”, pozostającym również pod zarządem Stowarzyszenia, mieszkało w tym samym okresie czasu 36 robotnic, lecz nie stale. Szkoła haftów i szycia, oraz uzupełniająca mieszczą się przy ul. Wałowej pod 1. 25.

Zamknięcie rachunkowe świadczy również dobrze o działalności zarządu stowarzyszenia. Gospodarowano widocznie dobrze, jeśli z skromnych dochodów pozostało na rok bieżący 3.199 koron. Dochody wynosiły ogółem 11.704 koron.

W końcu zebrania powzięto bardzo ważną uchwałę. Postanowiono wprowadzić w czyn myśl „Czytelni dla kobiet” utworzenia przy szkole szycia i haftów: pudełkarstwa, parasolnictwa, malowania na porcelanie i guzikarstwa. Wprowadzeniem w życie tych szkół, w ciągu bieżącego roku ma się zająć zarząd stowarzyszenia.

W miejsce członków, występujących z Rady zawiadawczej, w myśl obowiązującego statutu stowarzyszenia wybrano na r. 1901 panie: hr. Golejewską, Longchamps, prozydentową Michalską, Nikorowiczową, Prztocką, Stroynowską, Zacharjasiewiczową i Zawistowską.

**Z teatru.** Sprawozdanie z „Spuszcziny” Schnitzlera zamieścimy w popoł. numerze.

Przedstawienia wezorem, zarówno „Zaczarowanego koła”, jak i „Fatinicy” spotkały się z uznaniem, licznie zebranej publiczności. Widownia teatru wczoraj „Zaczarowanego koła” była o tyle niezwykła, że prawie z każdej łóż patrzyły ciekawie ku scenie oczęta dziecięca.

**Senat Uniwersytetu lwowskiego** postanowił pożegnać uroczystością arch. dra Bilczewskiego, a byłego rektora i profesora naszej wszechnicy.

Pożegnanie to odbędzie się we czwartek z następującym programem:

Dwóch najstarszych członków senatu wprowadzi ks. arcybiskupa do auli uniwersyteckiej. Tam powita go stosowną przemową obecny rektor Uniwersytetu dr. Kruczkiewicz, a po nim zabierze głos dziekan wydziału teologicznego ks. dr. Komarnicki. Przemowy dwóch alumnów: polskiego i ruskiego, oraz prezyosa „Czytelni akademickiej” p. Tad. Moszyńskiego, zakończą uroczystość.

Wieczorem przyjmować będzie ks. arcybiskup swych dawnych kolegów uczących w swoim pałacu.

**W sprawie kradzieży,** popełnionej w grudniu z. r. przy ulicy Staszica — zapadł onegdaj wyrok. Ewa Zacharkówna skazana została na cztery miesiące ciężkiego, Tomaszewiczówna zaś na dwa miesiące zwykłego więzienia.

**Matka dusicielką.** W ul. Łyczakowskiej pod 1. 52 zdarzył się wezorem w domu krawca Jana Szymonowicza fatalny wypadek uduszenia dziecka ośmioletniego. Żona Szymonowicza, kładąc się do snu, wzięła do łóżka dziecięce i usnąwszy przy karmieniu, znalazła obok siebie rano zimnego już trupa. Rozpacz rodziców nie ma granic.

**Dobłą deklamacyę** usłyszeć tak trudno, a jaka szkoda, że tę umiejętność mało kto w sobie wykształca. Słowo poety, dobrze wypowiedziane, łatwiej wywołuje nastrój, bo wtedy nie tylko treść wiersza działa, ale i jego melodia. Słowa powyższe podyktowało nam wspomnienie wezorszego wieczoru, spędzonego w „Związku naukowo-literackim”. Jeden z członków tego stowarzyszenia, p. Juliusz Tenner, deklamował szereg utworów, a sposób jego wygłoszenia, posiadający wszystkie zalety recytatorskie, upewnił nas w przekonaniu, jak potężnym rzeczownikiem tendencji jest artystyczna deklamacya.

P. Tenner deklamował kilka ustępów z pięknych „Symfonii jesiennych” D-mola, — pełen miłośnej siły śpiew „Salomy” Kasprowicza — i „Wankanę” mało znany, bo w oryginale po francusku napisany utwór Kraszińskiego. Tłumaczenie tego utworu zamieści najbliższy numer czasopisma lwow. *Krytyka*.

Sluchacze podziękowali p. Tennerowi burzą oklasków za przyjemność, jaką im sprawił.

**Wieczór karnawałowy** młodzieży polskiej odbędzie się, w salach Towarz. strzeleckiego, 17 b. m.

**Ze szpitala wojskowego** zbiegł ubiegłej nocy ułan 7 pułku Tymko Lubowski.

**Rolnicza stacya doświadczalna w Krakowie.** Jak się *Czas* dowiaduje, rząd zgodził się na założenie i utrzymywanie wyłącznie własnym kosztem rolniczej stacyi doświadczalnej przy studium rolniczym w Krakowie.

**Ciekawy zakład** między księciem Marino Torlonią utrzymującym, że samochodem pobije express na przestrzeni 70 km. z Rzymu do Civitavecchia, a komandorem A. Silvestrellim, będącym przeciwnego zdania, rozegrał się w ostatnich dniach wśród ogromnego zainteresowania automobilistów.

Książe Torlonia, mimo licznych na drodze przeszkód z powodu spotykanych wozów, wygrał zakład, przybywając na dworzec w Civitavecchia w chwili, kiedy jego przeciwnik wysiadał z pociągu. Zwycięzcy urządzono entuzjastyczną owację.

**Baron Karol Harkanyi,** ojciec Jana, właściciela jednej z największych stajen wyścigowych na Węgrzech, zmarł w Peszcie w 73 roku życia. Zmarły wspólnie ze synem swoim założył w r. 1894 stad w Szent-Groth i wogóle zajmował się skutecznie hodowlą pełnej krwi. Na polu gospodarstwa rolnego położył także niemałe na Węgrzech zasługi.

**Wyścigi w Nicei.** Największą sumę nagród na rozegranych właśnie w Nicei wyścigach osiągnął p. L. Orley 39.600 franków. Drugie po nim miejsce zajmuje margrabia de Villamejor z wygraną 27.100 fr. Z koni wybiły się na pierwszy plan: „Oural”, „Fadzi” i „Souvenir Impérial”.

**Z tajemnic turfowych.** Zmarły niedawno w Londynie Sam Lewis miał zawsze otwartą kasę dla londyńskiego *high-life'u*. W pośmiertnej o nim wzmiance przytacza *Sporting Times* charakterystyczny bardzo szczegół, dotyczący słynnego zwycięstwa Kisbera w Derby angielskiem w r. 1876. Bracia Baltazzi stale przegrywali w r. 1876 znaczne sumy, wskutek czego swoje interesy majątkowe do oplakanego doprowadzili stanu.

Sam Lewis, u którego szczególnie jeden z braci, właściciel Kisbera, po uszy był zadłużony, doprowadzony był do desperacji, widząc coraz bardziej zmniejszające się szanse odebrania pożyczonych pieniędzy. Pomimo wrodzonej delikatności, zażądał on w końcu, by mu dano Kisbera, o którym słyszał wiele dobrego od trenera Hayhola, na pokrycie długu. Baltazzi poczynił właśnie w Derby olbrzymie za swym koniem zakłady. Chodziło tu o życie, w razie bowiem przegranej, jedynym ratunkiem dla jego honoru mógł tylko być rewolwer. Zgnębiony, podpisał skrypt, mocą którego Kisber przechodził na własność Lewisa. W chwili jednak wręczenia skryptu wierzycielowi, opanował go taki żal, że wybuchnął płaczem. Sam Lewis, całą duszą sportsmen, wzruszony cierpieniem dłużnika, podał skrypt i wrzucił go w ogień. „Pożyczę panu wiele chęsz — rzekł — oddasz mi, gdy wygrasz Derby a wygrasz z pewnością”. Kisber istotnie wygrał i to z niewidzianą dotąd łatwością.

### Zmarli we Lwowie:

Dnia 3 i 4 lutego br.: Janta Kornel, syn woźnego, lat 5, gruźlica. — Staruszcowska Paulina, żona kotlarza, lat 24, wada serca. — Somolik Adam, leśniczy, lat 50, gruźlica. — Karpowicz Jan, więzień, lat 27, gruźlica. — Doskoczynski Stefan, zarobnik, lat 44, wada serca. — Baran Mikołaj, syn zarobnika, lat 12, zapalenie płuc. — Karhut Tekla, zarobnica, lat 54, rozdemna płuc. — Andreaszek Franciszek, introligator, lat 40, otrucie. — Jaworski Jerzy, urzędnik, lat 47, rak żołądka. — Gasthalter Lea, córka kelnera, 4 miesiące, niezbyt oskrzeli. — Głagal Dawid, targaż, lat 21, gruźlica. — Friedmann Estera, córka krawca, 13 miesięcy, zapalenie płuc. — Sycz Jan, syn kolejarza, 3 godziny, zanik ogólny. — Bryliński Kasper, em. urzędnik, lat 76, uwiąd starczy. — Michalikiewicz Tekla, prywatystka, lat 86, uwiąd starczy. — Romaniszyn Dorota, żona zarobnika, lat 58, gruźlica. — Pięć wypadków śmierci przedwczesnych. — Razem 21 osób.



## SPORT.

## Cyklistyka.

**Z lwowskiego Klubu cyklistów.** Nareszcie sprawa z torem została w ten sposób załatwiona, iż Lwowski K. C. zawarłszy nowy kontrakt co do dzierżawy gruntu, na którym się mieści tor wyścigowy, oddał zarząd toru w ręce p. Tadeusza Gustowicza. Tak więc już nowy dyrektor toru kłopotać się będzie w tym roku zarządzaniem wyścigów i zabaw sportowych, zarząd klubu natomiast starać się będzie o rozbudzenie życia klubowego przez urządzenie jak najliczniejszych wycieczek i zabaw.

Dzięki sprężystości skarbuika p. Kowalskiego, zostały finansowe sprawy klubu przyprowadzone do takiego porządku, że — zwłaszcza wobec dość licznych zgłoszeń nowych członków — będzie zarząd w możności przyjąć na zbliżającym się (w marcu) walnem zgromadzeniu z wnioskiem na zniżenie miesięcznych wkładek z koron 3 na 2 kor.

**Wiener Cyclisten-Club,** jeden z największych i najczynnějších wiedeńskich klubów kolarskich, zapowiada na 17—23 b. m. uroczysty obchód z powodu osmnastej rocznicy swego istnienia. W program zawodów, połączonych z tą uroczystością, wchodzi turniej tenisowy, turniej szermierczy, jakoteż gry i zabawy cyklowe, na zakończenie zaś w sobotę 23 b. m. bankiet i wieczorek z tańcami.

**Związek niemieckich towarzystw kolarskich w Austrii** zapowiada na czas od 5 do 9 czerwca: jazdę dystansową z Tryestu do Wiednia, jazdę rozstawną z Rzymu do Wiednia, jazdę rozstawną z Berlina do Wiednia, jazdy rejoye i sztuczne w rotundzie w Praterze, corso cyklistów w Praterze i wyścigi torowe o wielką nagrodę m. Wiednia.

**Salon cyklowy** w Paryżu, (doroczna wystawa kolarsko-samochodowa) otwarty został, jak donosiliśmy, 25 z. m. Wystawa ta przedstawia się bardzo okazale i obficie, a składają się na nią prawie wyłącznie wyroby przemysłu francuskiego. Ale tak samo, jak obie ostatnie londyńskie wystawy cyklowe (Stanley i National-Show), nie przyniosła paryska żadnej epokowej nowości, natomiast jednak doszło wykonanie szczegółów tak u kół, jak i samochodów do najwyższej doskonałości.

A przecież widoczne są usiłowania fabrykantów przynieść w każdym roku coś nowego, i tak jak w ciągu lat ostatnich zapanowało wolno bieżące koło (*free wheel*) tak w tym roku przychodzi fabrykanci z konstrukcją zmiany prędośni podczas jazdy. Każda niemal z fabryk wystawiła w tym roku przynajmniej jedno koło z mechanizmem do zmiany prędośni podczas jazdy. Mechanizm mieści się albo w kole korbowym, lub częściej o piasty tylnego koła, a prędośnię zmienia się za pomocą dźwigni, przytwierdzonej do ramy lub do kierownicy. Myśl ta wcale nie jest nową, spotykaliśmy się z nią bowiem sporadycznie już od lat kilkunastu, ale żadna z dotychczasowych konstrukcji nie okazała się tak prostą i praktyczną, by mogła powszechnie znaleźć zastosowanie. Może być, że obecnie, kiedy tyle głów i rąk rzuciło się do pracy nad skonstruowaniem prawdziwie przydatnego mechanizmu do zmiany prędośni koła podczas jazdy, znajdzie się nareszcie konstrukcja, odpowiadająca wszelkim wymaganiom.

Mielśmy i tu, we Lwowie, sposobność widzieć kilka kół tego rodzaju, a radziliśmy się nawet dowiedzieć od używających je cyklistów, jak owe przyrządy, zmieniające prędośnię, funkcjonują. Ciekawsi mogą jeszcze jeden okaz takiego koła z fabryki Kretschmara w Dreźnie obejrzeć w handlu W. Łukasiewicza we Lwowie (ul. Akademicka 28), które nadto może być za

pomocą tej samej dźwigni zamienione w wolno bieżące koło (*free wheel*), ma przeto aż trzy kombinacje do zmiany.

Niewątpliwą jest rzeczą, iż dobra konstrukcja mechanizmu do zmiany prędośni, miałaby dla turysty wielkie znaczenie, pozwoliłaby mu bowiem na równie rozwinięć przy wyższej prędośni możliwą szybkość, w górzystym zaś terenie lub podczas wiatru przeciwnego, na lżejszą znacznie jazdę przy użyciu niższej prędośni.

O ile jednak mechanizm ten będzie praktyczny i pewny — okaże dopiero praktyka.

**Wyścig kolarski z Paryża do Roubaix** rozpisano „Vélo“ na dzień 7 kwietnia. Równocześnie prawie rozpisuje ten sam wyścig, na tej samej przestrzeni i w tym samym czasie pismo konkurencyjne „Auto-Vélo“.

Do czego to doprowadzi, trudno przewidzieć, a trudno przypuścić, aby się mogły odbyć dwa wyścigi Paryż-Brest (o czym donosiliśmy) i dwa wyścigi Paryż-Roubaix.

**Major Taylor**, bardzo długo, pomimo zagwarantowanych mu 50 tysięcy fr., nie chciał, jak utrzymuje „Vélo“, zdecydować się na wyjazd do Europy. Albert Champion dopiero skłonił go do tego niejako podstępem, grożąc, że jeżeli nie zdecyduje się na tournée po Europie, to w takim razie Jacquin bez wahania przybędzie do Ameryki i odbierze mu niezawodnie mistrzostwo światowe. Pogrożka ta tak podrażniła murzyna, że bez namysłu już podpisał umowę.

„Rad Welt“ w swojej statystyce wyścigów w Niemczech za rok ubiegły, tytułuje rozdział o szampionach niemieckich: „Ein sehr trauriges Kapitel!“ Dostyć będzie powiedzieć, że ze statystyki tej dowiadujemy się, iż w r. 1900 nie rozegrano ani jednego biegu o mistrzostwo Niemiec. Wyścigom w Kolonii o nagrodę 1000 fr. (wygrał Fr. Verheyen) dano tytuł mistrzostwa Europy. Tak samo ochrzczono bieg na 100 kilometrów o nagrodę 1500 fr. w Wrocławiu (wygrał Dickentmann). Rozegrano wreszcie bieg o mistrzostwo Alzacy i Lotaryngii (zwycięzca Dirheimer) i oprócz tych trzech biegów nie było żadnego mistrzostwa dla zawodowców.

Mistrzostwa dla amatorów, jakkolwiek liczniejsze, wcale nie były więcej interesującymi od zawodowych. Są ludzie, którzy utrzymują, że turystyka zabija sport... Czy to prawda?

**Fogolin**, znakomity sprinter, przerzucił się ze sportu cyklowego do samochodowego.

**J. Platt Betts** trenuje się bardzo pilnie wobec zbliżającego się sezonu. Jego straszny upadek przed dwoma laty i nie bardzo interesujący ostatni sezon, wcale go nie zniechęcają. Skoro tylko będzie w formie, zamierza stanąć do walki ze wszystkimi współzawodnikami w biegu od 1 mili do godziny i to, jak sądzi, z powodzeniem. Jeżeli odnajdzie swoją dawną szybkość nóg, to stanie do matchu ze strasznym Taylorem na trzech dystansach.

A więc — pisze „Vélo“ — z murzynom, Elkessem, Stinsonem, Nelsonem, Chase'm, Bettsem i wielu innymi nie zaginie jeszcze wyścigowy sport cyklowy w Paryżu.

## Sporty zimowe.

**Ze Stawów Paniańskich.** Jak wiadomo, rozegrały się ubiegłej niedzieli na naszym torze konkursy o mistrzostwo austr. Związku lyżwiarzkiego w jeździe sztucznej i szybkiej, a szczegółowe z nich rezultaty, jak i z konkursów międzynarodowych, podaliśmy w poniedziałkowym rannym numerze *Słowa Polskiego*.

Jak to łatwo można było przewidzieć, wygrane w mistrzostwach przypadły w udziale Wiedeńczykom,

co znów dało niejednemu powód do biadania na to, że urządzamy konkursy, aby Niemcy zabrali nagrody. Musimy tu stanąć w obronie Towarzystwa lyżwiarzkiego, bo przedewszystkiem nie lwowskie towarzystwo, lecz austriacki związek dawał zwycięzcom nagrody, a okoliczność, iż lwowskiemu towarzystwu poruczone urządzenie tegorocznych konkursów o mistrzostwa, jest tylko dowodem, iż lwowskie towarzystwo wyrobiło sobie w lyżwiarzskim świecie sportowym tak dobrą opinię, iż związek austriacki nie wahał się poruczyć mu urządzenia tak ważnej uroczystości sportowej, jak mistrzostwa związkowe.

Jeżeli główne nagrody przypadły w udziale niemieckim lyżwiarzom, to już nie wina Towarzystwa, lecz wina naszych lyżwiarzy, którzy nie chcą sobie zadać trochę więcej pracy, by doprowadzić swą sztukę do takiej doskonałości, do jakiej doprowadzili ją obcy. Z lwowskich lyżwiarzy stanął do konkursów juniorów w jeździe sztucznej. Jeden jedyny p. Krosiński, i ten nie zrobił nam wstydu, dając oczywisty dowód, że może bezpiecznie i z honorem stawać do konkurencji nawet z obcymi mistrzami. Za złe mamy tylko innym bardzo dobrym naszym lyżwiarzom, iż nie chcieli sobie trochę zadać pracy, by stanąć do niedzielnych konkursów. Jest też u nas dość spory zastęp bardzo dobrych lyżwiarzy, które obok rodzeństwa Bohatsch powinny być stanąć do konkursu w sztucznej jeździe parami, a nie byłoby ich pewnie minęły uznanie i nagrody.

Ale liczymy na poprawę w przyszłości, zmuszeni na razie zadowolić się tem, cośmy widzieli, a co nie może też pozostać bez wpływu na dalszy rozwój naszego Towarzystwa lyżwiarzkiego w kierunku sportowym.

Najmilszą zdobyczą tych konkursów jest bez wątpienia zbliżenie się z lyżwiarzami warszawskimi, którzy stawili się tu w poważnej liczbie sześciu osób.

Odwzajemniając się za to, wysłać ma tutaj sze Towarzystwo jeszcze w tym roku p. Krosińskiego do Warszawy, dla wzięcia udziału w tamtejszych konkursach.

**Oryginalnym lyżwiarzem** jest Amerykanin O. Vail, który corocznie w czasie lyżwiarzkiego sezonu przebywa w Davos. Według jego przekonania, noszenie pończoch psuje styl lyżwiarza, wobec czego nie używa on wcale tej części ubrania. Punktualnie o g. 8 rano zjawia się on na lodzie i ślizga się do godz. 11, o której spożywa śniadanie w postaci jednej pomarańczy, poczem ślizga się dalej, a opuszcza lód dopiero w porze obiadowej. Z obiadem sprawnie się także bardzo szybko i powraca znów na lód, aby dalej do godziny 12 w nocy używać swego ulubionego sportu. Jedynym ubocznym zajęciem Vaila jest spisywanie sprawozdań lyżwiarzko-sportowych dla *New-York Herald*.

## Piłka nożna.

**Boisko do piłki nożnej** urządzone zostanie z braskiem wiosny na torze lwowskiego Klubu cyklistów, którego zarząd na r. 1901 objął p. Tadeusz Gustowicz. Byłby już rzeczywiście najwyższy czas, aby nasza młodzież zaczęła uprawiać tę przepiękną grę sportową na seryo. Organizacją partyj footballowych pragnie się szczerze zająć nowy dyrektor toru, zaprasza przeto tych panów, którzyby w football pragnęli brać udział, by się zechcieli zgłaszać w jego handlu sportowym przy ul. Akademickiej 1. 12.

**Wiedeńskie kluby footballowe** rozpoczęły już ubiegłej niedzieli trening na wszystkich niemal boiskach.

## 188 PONAD SIŁY.

## POWIEŚĆ

Napisal

## SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Kiedy najbliższe posiedzenie Koła polskiego?  
— Za dwa dni. A czy wiesz, zapomniałem ci powiedzieć, sam minister skarbu czytał sprawozdanie z posiedzenia waszego we Lwowie.

— I?... — rzekł Tadeusz, stając.

— I nie, tylko, że czytał, i to dużo. On, co ma całe państwo na głowie, chce, żeby się zajmował ciągle naszym krajem? I Galicya, kochanku, patrząc na nią z Wiednia, maleje, bardzo maleje, prowincya zaniedbana i bezradna.

— I dlatego, gdy się w niej jedna gałęź przemysłu dźwiga, zabije go, chociaż daje państwu dziesięć milionów podatku, bo to prowincya zaniedbana... Teraz pan Edward stanął.

— Czy to sprawdzone?

— Gdybyśmy się omylili o sto tysięcy guldenów, dzienniki wasze podniosłyby wrzask, że kłamniemy beczelnie!...

— Tadiu drogi, nie nasze, nie nasze, to centralistyczne niemieckie, my Polacy!...

— Popierający centralizm i Niemców.

— Ale z wyższej polityki!...

Tadeusz patrzył mu w oczy i uśmiechał się litościwie.

Przyniesiono rzeczy, celnicy je rewidowali.

— Przyjechałem własnym powozem! Muszę w Wiedniu trzymać konie. Służba nie drużba, a cóż

dopiero służba reprezentacji narodu. Gdzie stajesz? odwieżę cię, na jednokonkę włożymy rzeczy.

— Do Meisla, na Kertnerstasse — odparł.

— Radzę ci stanąć w Metropol lub u Sachera, bo może cię odwiedzić który z radców ministeryalnych, lub jakiś bankier wiedeński.

— Znajdą mnie i u Meisla!

— Nie wypada, jesteś Polak, a Polacy tutaj uważani są, jak arystokratyczny naród.

— Który powinien zdemokratycieć, jeżeli jest obdzierany przez Węgrów i Niemców.

— Niech nie widzą naszej nędzy.

— Dlaczego mamy się z nią kryć?...

— I tak już mówią, żeśmy bierną prowincją, nie nie dajemy państwu. Maciek zrobił, Maciek zjadł.

— Dobrze, że Maciek nie wyciąga ręki, aby jeść. Jesteśmy na tej drodze...

Służba zamknięty kufer pochwyciła.

— Chodźmy — zawołał pan Edward i znowu ujął pod rękę Tadeusza.

Ludzie się przed nimi rozstępowali, czemu pan Edward był rad. Policjant sprowadził konie, lando prześliczne, zaprzężone parą gniadoszy, którymi Marynia obwoziła Tadeusza po Lwowie...

— Jestem pewny, że jutro przeniesiesz się do Sachera.

— Jakie wrażenie przebieg naszego wczorajszego zgromadzenia zrobił na Kole polskiem?

— Silne, lecz nie wierzą w dziesięć milionów podatków!...

— To nadzwyczajne! Czemuż nie sprawdzą? to kwestya pół godziny.

— Pół godziny dla dyplomaty, to nieraz wieczność.

— Ależ do kroćset, nie jesteście politykami, dyplomata, nie wypowiadacie wojen, powinniście być prawodawcami i stać na straży interesów kraju.

— Ja sprawdziłem i pokazałem im wyciąg z ministerium skarbu.

— I cóż?

— Jakoś chłodno wzeszli głowami. To całe nieszczęście, że tylko nas sześciu, co jesteśmy zaangażowani w nację...

— To całe nieszczęście, że ich do działania w obronie kraju pobudzają osobiste interesy...

— Powiem ci prawdę, większość nie lubi przemysłu, nazywa go fabryką socjalizmu. Dlatego przestałem być u nich popularny, moja sprawa naftowa nie ma uznania.

— Nasza to sprawa, nie pańska, sprawa całego kraju.

Pan Edward nieczuł, że jest zbyt szczery. Silna odpowiedź Tadeusza była dla niego ostrogą.

— Myślę, mówię, krzyczę, że całego kraju! Jakżeś chciał, czy może być inaczej? To nasza większość tego nie rozumie i nie chce rozumieć. Co ich nafta, biedna nasza nafta, choćby dawała sto milionów podatków, obchodzi, jeśli oni nie chcą przemysłu, a każdy z nich i wszyscy razem mają osobiste interesy, za którymi latają, a naftą nie chcą się narażać rządowi, który trzyma z Rotszyldami i Węgrami.

Odetchnął głęboko, nabrał w płuca powietrza, powóz zatrzymał się przed hotelem.

— Dwa pokoje na pierwszym piętrze — zawołał na służbę, a odwracając się do Tadeusza, dodał:

— Jestem twoim spółnikiem, pozwól więc, abym miał u ciebie swoją kancelaryę.

— Gdybym przyjechał sam — odparł Tadeusz — wziąłbym jeden pokój na drugim piętrze, lecz nie ma czasu na drobiazgi.

(C. d. n.).



## Depesze handlowe.

### Z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 10 lutego.** Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 674-50, Akcje węg. Zakł. kredytor. 677-—, Akcje anglo-banku 269-25, Akcje Unionbanku 539-—, Akcje Länderbanku 409-50, Akcje Banku vereinu 469-50, Akcje Bodencredit 883-—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 671-—, Akcje kolei południowych 107-50, Akcje Tramway A. 281-—, B. 277-—, Akcje kolei Elbethal 471-50, Akcje kolei półn. 62-60, Akcje kolei czern. 534-75, Akcje Alpin 444-50, Akcje Rima Muranyi 474-50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1570-—, Akcje Fabryki broni 276-—, Akcje tureckie tytoniowe 292-50, Oblig. węg. ind. 92-60, Renta majowa 85-50, Austr. Renta koronowa 98-25, Węg. Renta koronowa 83-90, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-20, 4 proc. listy Banku kraj. 92-—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 98-75, 4 proc. listy Banku hip. 89-50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-25, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96-—, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92-40, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87-50, Losy tureckie 196-25, Marki 117-50, Ruble 253-25.

Uspokojenie pod wpływem dobrych sprawozdań z zagranicy i lepszej oceny wiedeńskiej sytuacji politycznej silne, kursa na ogół wyższe.

**Berlin, 10 lutego.** Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 212-50, Staatsbank 143-50, Disconto Comandit 182-40, Berl. Tow. handl. 152-25, Laura 198-50, Bochumer 178-40, Kolej półn. wschodnio-pruska 94-50, Ruble za gotówkę 216-25, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 99-90, Kolej Meridional 135-60, Losy tureckie 110-—, Renta włoska 90-—, „Harpener“ kopalnie węgla 169-40, Kolej Marienburg-Mławka 74-90, Konsolidacja 309-50, Lombardy 25-70, Kolej Henry 110-90, Niemiecki bank narodowy 129-—, Kanada Profered 88-90, Akcje żeglugi hamburskiej 131-25.

**Frankfurt, 10 lutego.** Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 211-—, Staatsbank 142-70, Lombardy 25-75, Alpin 214-—, Austriacka renta papierowa 98-50, Austr. srebrna renta 98-40, Austr. złota renta 10-30, Węgierska złota renta 99-40, Unionbanki —, Akcje elektr. —, Kolej półn.-zachl. —.

Uspokojenie silne.  
**Berlin, 10 lutego.** Wczor. giełda wiecz. (Nachbörse) Kredyty 211-—, Staatsbank 143-—, Lombardy 25-75, Ros. banknoty (alt.) 216-20, Disconto Comandit 181-75, Kolej Transwalska: 1899 r. 88-— o., 88-75 b., 1897 r. 88-— b., —.

Uspokojenie słabe.

**Budapest, 10 lutego.** Wczor. gieł. Austr. kred. 675-50, Węg. bank kred. 678-—, Węg. bank eskontowy 420-—, Węg. bank hipoteczny 436-—, Węg. ren. koronowa 93-60, Rianunantia 474-50, Węg. 4-proc. renta 117-75, Węg. bank dla przem. i handlu 143-—, Staatsbank 667-50, Kolejka uliczna 588-50, Węg. bank esk. —, Węg. poz. promiowa 166-—, Austr. renta koronowa 98-25, Elektr. kol. uliczna 285-—, Ganz & Co. 28-40, Salgotarjaner 632-—, Austr. złota renta 117-50, Akcje elektr. 238-—.

Uspokojenie silne.

**Paryż, 10 lutego.** Wczor. giełda. Cred. foncier 670 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 196-— 4 proc. hiszpańskie Exteriores 72-12.

Uspokojenie silne.

**Hamburg, 10 lutego.** Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 213-—, Lombardy 25-50, Staatsbank 142-50, Austr. złota renta 100-10, Węgierska złota renta 99-50, Srebro 85-25, Placino 82-75, Łądnio. Srebrna renta 98-30, Włoskie 95-80, Losy z 60 r. 136-—.

Uspokojenie słabe.

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapest, 10 lutego.** Pszenica na kwiecień 7-45 do 7-46, żyto na październik 6-60 do 6-61, żyto na kwiecień 7-30 do 7-32, żyto na październik 6-57 do 6-58, na kwiecień 6-27 do 6-28, kukurydza na październik 0-— do 0-—, na maj 1901 r. 5-12 do 5-13.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO” we Lwowie

Chorążczyzna 17-19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie druku i wykończenia takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

## Drobne ogłoszenia.

**Parnie drewniane pokojowe bez wody**  
kapiel 3 et., próba darmo —  
sprzedaje Karol Mydlarski,  
Kurkowa 14. 757

**Wyborna kawa 1/2 kilo 75**  
et. „Syrusz” ul. 3 Maja  
1. 2, Lwów. 819

**Bulion ze zwierzyny i drobiu** po 8 zł. za kg.,  
Szyński westfalskie po 1-10 zł.  
i codziennie świeży drób poleca  
Zarząd dóbr Chocin p.  
Kałuż. 530

**Amerykańska nowość**  
idealna pułkarka strzelająca  
zwykłym papierem, zupełnie  
bezpieczna zabawka dla  
dzieci od 3 do 10 lat. Cena  
1 zł. Wysła magazynu nowości  
Swaryczewskiego w Tarnopolu.  
835

**Butynowanego solicytatora** poszukuje adwokat  
dr. Oleśnicki w Stryju. 892

**Kilka tysięcy korek kartofli** gorzelnianych (Andersony)  
na sprzedaż od majtka  
koło Cieszanowa, stacja  
Lubaczów. Oferty przyjmuj —  
M. Jonasz, bankier, Lwów.  
593

**Subjekt i praktykant zegarmistrzowski** potrzebny  
jest do firmy A. Holik w  
Krakowie, Szewska 1. 2.  
899

**Półgąski na surowo** do jedzenia przewybornego  
kilo 2 złr. 869

**Poledwica westfalska i szynka w pęcherzu**  
po 1 zł. 95 ct. kilo.

**Paszet strasburski** z gęsich wątrobek z trufkami  
funt 2 złr. — bez trufki 1 zł. 50 ct.  
hygieniczny, bardzo silny z drobiu i  
zwierzyny po 5 złr. 6, 750 kilo. — Dla  
chorych nadzwyczajnie pożywny 10 złr. kilo, poleca

**Bulion**

**Zarząd Dworu Łapszyn Brzeżany**

## Potaniały!!!

**Wspaniałe wachlarze i wszelkie artykuły karnawałowe.**

**Wielki wybór koszul** frakowych. 42

**Krawatek i obuwia balowego**

**M. WEIN**

tylko plac Trybunalski liczb. 1.

## Słynny miód karpaciak

odznaczony na wystawach najwyższymi nagrodami, niezrównany specjał deserowy i jedyny miód leczniczy, zalecany przez powagi lekarskie w słabościach funkcji żołądka, nerwów, bezsenności, zapłagi i bólu gardła, płuc, dyfterii, influenzy itd. do nabycia w puszkach 5 kilo wagi wraz z opakowaniem po 7 koron — Jan Marcinków, Sołtwin-mińska p. Wygoda. 268

**Damskie zgrabne skrzypce** salonowe, do sprzedania. — Korzeniowski Mickiewicza 1. 22. Do poprawiania tonów skrzypce przyjmuje jedynie. 818

## Moja prawdziwa woda kolońska

destylowana według oryginalnej recepty, wynalazcy



mojego pradziada: znana jest we wszystkich częściach świata, z podanym prawnie znakiem ochronnym. (526)

**JOHANN MARIA FARINA**

Köln, Jülich-Platz nr. 4,

patent. dostawca Jego Apost. Mości Frano. Józefa I, ces. austr. i król. węg., jak też i wielu innych o. i k. dworów.

## Motory do gazu i petrolum

Najlepsze polecenia. Wielokrotnie premiowane. Cenniki franko.

Najtańsza siła ruchowa dla przemysłu każdego rodzaju. 8

Warchałowski & Seidler Wiedeń, IX, Röggersgasse 18.

## WIEK XX.

najtańsze pismo codzienne

przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata.

!Dwa feljetony!

WIEK XX.

wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór i posiada: treściwe wiadomości z kraju i zagranicy, artykuły społeczne i literackie, kronikę zamiejscową, kursy giełdowe, telegramy z ostatniej chwili, jakich żadne pismo podać nie może.

Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami.

**Niebywała premia dla prenumeratorów WIEKU XX.**

Każdy prenumerator może za bagatelną cenę 30 koron ryczałtowo lub kwartalnie w ratach po 8 koron, nabyć całą bibliotekę, złożoną z 113 tomów. — Biblioteka składa się z dzieł znakomych autorów polskich i zagranicznych. Kto uiszcza kwotę 30 koron ryczałtowo, otrzyma całą bibliotekę odrazu. Prenumeratorzy płacący ratami, otrzymają ją w czterech seryach. Trzy pierwsze serie liczyć będą po 25 tomów, czwartą 38 tomów. Wysyłka nastąpi po uiszczeniu każdej raty na koszt odbiorcy.

Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 kor. na prowincyi k. 1-50. Egzemplarz 5 helerów.

Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

### Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 9 lutego 1901 r.

**Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki” w walucie koronowej.**

### Ogólny dług państwa.

Renta papierowa	98.50	98.70
Renta srebrna	98.40	98.60
Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 4%	181-—	182-—
Losy z roku 1860 po 500 zł. wa. 5%	135-—	136-80
Losy z roku 1860 po 100 zł. 2%	166-—	167-50
Losy z roku 1864 po 100 zł. 2%	199-—	201-—

**Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.**

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	117-85	118-05
Renta węg. od pod. 4% na 200 kor.	98-15	98-35
Renta aust. 3 1/2% na 200 kor.	85-55	85-75

### Obligacje kolejowe.

Kol. Aroks. Albrechta na 100 zł. 4%	95.40	96.40
Kol. Cesarzowej Elżbiety w złocie wolne od podatku na 100 zł. 4%	114-—	114-30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 4%	118-30	119-30
Kol. Aroks. Radolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	95-70	96-—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	427-—	428-50

### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Aro. Albrechta na 300 zł. 5%	—	—
w złocie na 200 zł. 5%	95-50	96-40
bukowińskie lokal. na 200 koron 4%	96-—	96-—
Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	95-80	96-80
lwosko-czern.-jaskiej z r. 1894 na 100 zł. 4%	95-50	95-50

### Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	118-25	118-45
w wal. kor. na 200 zł.	—	—
obl. 4%	93-16	93-30
kor. pap. 4 1/2% na 100 zł.	99-—	99-70
Węg. bl. opt. regu. tary na 100 zł. 4 proc.	141-25	142-25
pożyczkowa na 100 zł.	166-—	167-—
na 50 zł.	166-—	167-—

### Imno publiczne pożyczki.

Pos. kraj. Bukowiny z r. 1898 na 200 zł. kor. 4%	92-20	93-20
Bukowiński obl. propinacyjny na 100 zł. 5%	101-75	102-75
Gal. pos. kraj. z r. 1878 na 100 zł. 4%	—	—
Gal. pos. kraj. z r. 1898 na 200 kor. 4%	92-—	92-70
Gal. obl. propin. z roku 1898 na 100 zł. 4%	95-40	96-40
Pożyczka promiowa m. Wiednia z r. 1874	122-—	122-50
Pożyczka bulgarska w roku 1898 na 100 zł. 4%	87-50	88-—
Renta włoska na 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bulgarska z r. 1892 na 100 zł. 4%	97-80	98-40

### Kursy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Austr. ankt. kred. niem. los. w 50 lat 4 1/2%	94-—	95-—
Bukowiński ankt. kred. niem. los. 5%	103-—	104-—
Gal. ankt. kred. niem. los. 4 1/2%	94-—	94-50
Gal. ankt. kred. niem. los. 5%	109-50	110-50
los. 50 lat 4 1/2%	98-25	99-25
los. 50 lat 4 1/2%	98-50	99-50
los. 40 lat 4 1/2%	92-—	92-50
los. 30 lat 4 1/2%	93-—	94-—
los. 20 lat 4 1/2%	93-—	94-—
los. 10 lat 4 1/2%	90-70	91-20
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 50 lat 4 1/2%	93-75	94-—
Banku krajowego los. 50 lat 4 1/2% 4%	92-50	93-50
Banku krajowego obl. kom. 2 em. 5%	101-35	102-—
Banku krajowego obl. kom. 3 em. 4 1/2%	98-50	99-25
Banku krajowego obl. kom. 4 em. 4 1/2%	92-50	93-50
Banku kraj. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	92-—	93-—
Austr. węgiersk. obl. kol. 40% lat los. 4%	98-50	99-50

### Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 na 300 zł. 4 1/2% minie 10%	86-50	87-35
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 na 300 zł. 4%	94-50	95-40
Gal. kol. lok. wschodn. na 100 zł. 4%	—	—
Gal. Węg. kol. em. 1870 na 200 zł. 5%	101-20	102-—
1872 na 200 zł. 5%	105-20	106-—
1887 na 200 zł. 4%	94-75	95-75

### Różne losy

a) Losy procentowe.	241-—	243-—
Austr. ankt. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3 1/2%	244-—	245-50
1889 3 1/2%	370-—	385-—
Tow. Ang. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	267-—	269-—
Uregulowanie Dunaju z 1870, 100 zł. 5%	232-—	234-—
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	450-—	—
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	167-—	—
Pożyczka m. Lwowa 100 zł. mk. 4%	79-25	80-25
Tureckie obl. prom. kol. po 400 fr.	104-50	105-50
b) Losy bezprocentowe.	14-25	15-25
Bud. cesarskie (Pradlitz) 50 zł.	388-—	390-—
Zakł. kred. dla h. t. p. po 100 zł.	141-—	143-—
Uty 40 zł. mk.	74-—	75-—
Pożyczka m. Innsbruku 20 zł.	66-50	67-50
Pożyczka m. Krakowa 20 zł.	57-—	58-—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	150-—	152-—
Uty 40 zł.	143-—	145-—
Falld. 40 zł. mk.	47-50	48-50
Ces. kraj. austr. tow. 10 zł.	23-10	24-0
Ces. kraj. węg. tow. 10 zł.	59-—	60-—
Losy fund. austr. Radolfa 40 zł.	180-—	181-—
Losy fund. austr. 20 zł.	67-—	68-—
Losy fund. austr. 10 zł.	200-—	204-—
Pożyczka m. starostwa 20 zł.	1-8	—
Walidacja 20 zł. mk.	392-—	395-—
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 c.	—	—

### Akcje przedsiębiorstw transportowych.

nakow. k. ob. (ako. p. tow.) 200 zł. = 400 k.	400-—	410-—
(ako. ankt.) 200 zł. = 400 k.	295-—	305-—
kol. poln.-nem. Wied. 1000 zł. mk. = 2000 k.	6210-—	6230-—
Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. = 400 k.	523-—	530-—
wachodn.-gal. lok. 200 zł. = 400 k.	392-—	399-—
państwowych 200 zł. sr. = 400 k.	671-—	—
południowych 200 zł. sr. = 400 k.	107-50	109-50
węg. gal. l. 200 zł. = 400 k.	419-50	420-50

### Akcje banków (za sztukę).

Banku Angli austr. 130 zł.	269-25	239-75
Banku handl. 100 zł.	254-—	255-0
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. al.	667-50	—
Węg. banku kredytor. 200 zł.	674-50	677-—
Dez. austr. tow. esk. 500 zł.	1430-—	1440-—
Gal. banku hipot. 200 zł.	642-—	644-—
dla handlu i przem. 200 zł.	356-—	364-—
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	409-50	408-50
Austr.-węg. 300 zł.	1685-—	1691-—
Związek (Bankhaus) 200 zł.	536-—	—
Związek banku węg. 100 zł.	218-—	219-—
Banku dla kraj. 100 zł.	265-—	265-75

### Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Walc. karp. ankt. tow. 600 kor.	80-—	86-—
Austr. Tow. górnictwa Alpine 100 zł.	441-50	—
Praskiego Tow. dla st. praod. 200	157-—	159-—
Schodnica 500 kor.	1305-—	—
Tureckie wars. tytoniow. 200 fr. par. ob.	292-50	—
Trifall tow. kop. węg. 100 zł.	447-—	450-—
W a l u t y.	11-23	11-37
Banku cesarski	11-31	11-35
Austr. węg. 8 guld. złota moneta.	1-15	1-18
20-frankowa	2-00	2-05
Rosyjski papierowy	117-19	117-65
Niemieckie banknoty na 100 marek	90-30	90-40
Włoskie banknoty na 100 lile	2-53	2-4
Souwereny.	34-05	34-12

### Berlin, dnia 9 lutego:

Posn. listy zastawne 4 proc. Serya 6-11	101-60	—
3 1/2 proc.	86-—	—
3 proc. Serya A.	86-—	—
Posn. listy rentowe 4 proc.	100-40	—
3 1/2 proc.	94-20	—
Posn. obligacje prow. 3 1/2 proc.	13-—	—
oble (100)	216-30	—
Austr. banknoty (100)	84-40	—
Listy zastawne (król. Poln.) 4 1/2 proc.	95-90	—

### Warszawa, dnia 9 lutego:

Listy likwidac. Król. Polsk duze .	99